

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½, cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 80 proc. drożej.
--	--	--	------------------------------	--

PLAN ROLNICZY.

Znajdujemy się w okresie przedziwnym. Nietylko od samego wyniku zbiorów, ale i od możliwości odpowiedniego ich spieniężenia, zależeć będzie ostateczny efekt pracy rolnika. Sprawa ta jest od szeregu lat przedmiotem troski nietylko samego producenta rolnego, ale także i Państwa. Położenie dwóch trzecich części ludności Polski zbyt ważną odgrywa rolę w całokształcie naszego polskiego życia, by to położenie pozostawić wyłącznie tylko losowi i przedsięwzięciu bezpośrednio interesowanych jednostek. Stąd też okres przedziwny jest corocznie okresem ustalania przez Rząd wytycznych na nowy okres gospodarczy w rolnictwie.

Decyzje Rządu w roku bieżącym znalazły już swój wyraz w uchwałach Komitetu Ekonomicznego ministrów. Będą one oczywiście w zakresie poszczególnych problemów jeszcze uzupełnione, ogólny plan jednak jest już gotów.

Całokształt decyzji Rządu obejmuje sprawy następujące: 1) zwroty ceł przy eksporcie zbóż i innych artykułów rolniczych; 2) pomoc dla eksportu hodowlanego; 3) rolnicze kredyty zbożowe a więc kredyt rejestrowy i zaliczkowy; 4) akcja kredytowa dla instytucji, zajmujących się obrotem artykułów rolnych (spółdzielczość, młynarstwo, olejarnie); 5) sprawa P. Z. P. Z.; 6) sprawa egzekucyj podatki wych w okresie późniejszym.

Plan cały sprowadza się do kontynuowania tych kierunków działania, które na tle doświadczeń przeszłości okazały się pożytecznymi. Wprawdzie zwroty ceł przy wywozie artykułów zbożowych ulegną w tym roku nieznamiennej zmianie, jednakże uzyskana stąd oszczędność zużyta zostanie w całości na popieranie eksportu hodowlanego oraz na obniżenie kosztów kredytów zbożowych. Znaczniejsze zmiany nastąpią w zakresie kredytów zbożowych. W roku ubiegłym rozprowadzono 25 milj. zł. kredytu rejestrowego i 7 milj. kredytu zaliczkowego. Obecnie otwiera się 15 milj. na kredyt zaliczkowy a 40 milj. na kredyt rejestrowy.

Ważną jest rzeczą, że i tegoroczna decyzja Rządu stanęła na gruncie zasady równomiernego i wielostronnego oddziaływania na rynek artykułów rolniczych. W ten bowiem tylko sposób można zapewnić znaczną prężność eksportu, można wyzyskać wszelkie możliwości eksportowe a zarazem uniknąć ryzyka zbyt silnego wstrząsu przy załamaniu się koniunktury na pewien szczególnie uprzywilejowany artykuł.

Jednym z głównych celów, do których zmierza akcja Rządu jest zahamowanie nadmiernej podaży, jaka ma miejsce z reguły w okresie późniejszym, która wpływa w sposób wysoce deprymujący na ceny. Istotnie już w roku ubiegłym nie obserwowaliśmy tej niesłychanej fali podaży późniejszej, jaką widzieliśmy w latach poprzednich. Oczywiście bezpośrednim wynikiem bardziej równomiernego podaży zbóż była siła rzeczy bardziej prawidłowa sezonowość cen. Tak będzie też niewątpliwie w roku bieżącym.

Już w roku minionym stwierdzone zostało powstrzymanie dotychczasowej tendencji zmniejszania się udziału rolnictwa w dochodzie społecznym a nawet wzrost przychodów rolnictwa. Powinno to ujawnić się obecnie jeszcze więcej skoro poza niezłymi widokami eksportowymi zaistniał nowy moment a to zwiększenie siły nabywczej mia-

Miljon naboju dla armji.

Warszawa, 11 lipca. (P. A. T.) Przed kilku dniami czytaliśmy, iż farsmaceuci polscy w trosce o dozbieranie państwa uchwalili zebrać kwotę kilkuset tysięcy złotych na Fundusz Obrony Narodowej z przeznaczeniem specjalnym — zakupu baterji zmotoryzowanej, a już się dowiadujemy o decyzji nowej, cennej niezmiernie, ofiary zbiorowej. Oto w ślad fabryki karabinów i polskich zakładów optycznych, w ślad fabryki gumy w Sanoku i zakładów kieleckich „Granat”, gdzie w ofiarności zbiorowej wszędzie pracownicy wszystkich kategorii deklarowali solidarnie gotowość pracy bez wynagrodzenia, pod czas gdy zarządy ofiarowały za darmo

potrzebny materiał — idą obecnie zakłady pracujące na potrzeby naszego przemysłu wojennego, a mianowicie „Focisk”, „Ninitrat” i „Boryszew”.

W danym wypadku zdecydowano w sposób następujący: we wszystkich wspomnianych wytwórniach pracownicy wszystkich kategorii ofiarowują potrzebne ilości godzin pracy, zarządy zaś dostarczają za darmo potrzebnych materiałów i wszelkich pomocy technicznych przy wykonaniu. Idąc dalej, do wiadujemy się, iż „Nitrat” zobowiązał się do przygotowania potrzebnej ilości trotylu, „Boryszew” ofiarowuje niezbędną ilość prochu, „Pocisk” zaś — wykonanie miliona naboju.

Nie będzie niżki uposażeń.

Warszawa, 11. 7. (PAT.) W związku z pogłoskami, jakie ukazały się w niektórych dziennikach, Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że w chwili obecnej nie są rozważane żadne projekty pośredniej lub bezpośredniej obniżki upo-

szażeń pracowników państwowych. Wydatki na uposażenia i emerytury pracowników państwowych jest ustalona w budżecie na r. 1936/37 i żadne zmiany w tej dziedzinie nie są przewidziane.

Jedna linja Maginot'a nie wystarczy?

Paryż, 11. 7. (PAT.) Na łamach prasy francuskiej można zauważyć naskutek postępów zbrojeń niemieckich pewne zaniepokojenie, czy pas fortyfikacyjny na granicy wschodniej jest w stanie w zupełności zabezpieczyć Francję przed ewentualnym atakiem. Jak twierdzi senator Lemery w „Le Petit Bleu”, Rzesza posiada w chwili obecnej obok 80-ciu dywizyj linjowych również co najmniej 13 zmotoryzowanych dywizyj, w tem 3 dywizje pancernic, które same rozporządzają większą siłą artylerji, niż cała armja niemiecka w r. 1914. W związku z tym faktem należy sobie zadać dwa pytania: 1) czy „linja Maginot'a” jest w stanie oprzeć się

atakowi nowoczesnego sprzętu wojennego, a w szczególności ciężkich czołgów; 2) czy wyłom, uczyniony w tej linji nie mógłby okazać się równoznacznym z otwarciem dla armji nieprzyjacielskiej drogi do reszty kraju. W związku z tem, należy uważać za niezbędne zbudowanie za „linja Maginot'a” nowej, jeszcze silniejszej linji fortyfikacyjnej. Kredyty na budowę tych fortyfikacji, zdanym sen. Lemery, winny być wstawione do programu wielkich robót publicznych, do którego realizacji rząd ma przystąpić w najbliższym czasie.

Katastrofalne upały w Ameryce.

Nowy Jork, 11. 7. (PAT.) Upały, panujące w Stanach Zjednoczonych, przy bierają rozmiary klęski żywiołowej. W Nowym Jorku poniosło dotychczas śmierć naskutek gorąca przeszło 300 osób. Miastu i stanowi Nowy Jork zagraża brak wody, skutkiem czego władze zarządziły jaknajwiększą w tym kierunku oszczędność. Setki tysięcy urzędników uzyskuje zezwolenie udania się do domów, zanim temperatura osiągnie swój punkt szczytowy. Zarządzenie to ma na celu uniknięcie porażen słonecznych, które są na porządku dziennym. Skutkiem posuchy pożary strawiły tysiące hektarów lasu, a całe stada bydła padają z pragnienia. W 570.000 fermach zbiory są przez upały zupełnie zniszczone. Przewidują tutaj, że w niedzielę spadnie deszcz, przepowiednia ta dotyczy jednak tylko zachodniej części kraju.

Nowy Jork, 11. 7. (PAT.) Liczba

sta na tle wzrostu zatrudnienia. Wogóle rola czynnika konsumpcji wewnętrznej musi mieć w tej sprawie znaczenie niemalże decydujące. Gdy konsumpcja ta osiągnie odpowiedni poziom,

sprawa cała będzie bliska rozwiązania. Narazie uczyniono ze strony Rządu wszystko co możliwe i wskazane.

Gd.

Ministerstwo Skarbu o zadłużeniu Państwa.

Warszawa, 11. 7. (PAT.) Ministerstwo Skarbu komunikuje:

W „Kurjerze Poznańskim” nr. 313 z dn. 10 lipca zamieszczony został artykuł, który wywodzi, iż ostatnie rządy wyciągnęły z rynku wewnętrznego w pierwszym kwartale 1936 r. „okrągłą sumkę 250 milionów złotych” i o tyle wzrosnąć miało zadłużenie Skarbu Państwa w tym kwartale. „Gdyby reszta miesięcy r. b. była podobna do pierwszego kwartału r. b., rządy pp. Kościalskiego i Składkowskiego osiągnęły niebyłoby rekord: wyciągnęły z rynku wewnętrznego od obywateli w ciągu jednego roku miliard złotych pożyczek.” Artykuł swój dziennik kończy następującym zwrotem: „Wicepremier obu ostatnich rządów powiększył w grudniu ub. r. ciężary na rzecz Skarbu o paręset milionów złotych pod hasłem równowagi budżetowej i pozostawienia rynku kredytowego do dyspozycji prywatnego życia gospodarstwa. A w wykonaniu tego planu — osiągnął nowe opłaty i podatki i w ciągu trzech miesięcy dożył 250 milionów złotych. I pożyczka dalej.”

Ministerstwo Skarbu stwierdza, że wprawdzie nie ma obowiązku prostowania w prasie wszystkich nieodpowiedzialnych informacji, rozsiewanych przez dyletantów, bądź ludzi złej woli, jednakże w tym wypadku musi zabrać głos w interesie państwowym, ponieważ tego rodzaju artykuły szerzą tylko zamęt w kraju i zagranicą i szkodzą nietylko Skarbowi, lecz także całemu życiu gospodarczemu Polski.

Ministerstwo Skarbu stwierdza, że wzrost zadłużenia, o którym pisze „Kurjer Poznański”, jest tylko czysto formalnym zarejestrowaniem długu z tytułu 3-proc. premjowej Pożyczki Inwestycyjnej emisji 1-ej i 2-ej na kwotę 250 milionów zł. Poza tem czysto optycznym zwiększeniem zadłużenia, stan długów Państwa zwiększył się jeszcze w podobny sposób o 7,070 tysięcy zł., która to kwota jest różnicą między zmniejszeniem się zadłużenia w niektórych innych pożyczkach wewnętrznych, a przerechowaniem na złote polskie długów w walucie zagranicznej bez wzrostu ich sumy nominalnej.

W tym stanie rzeczy twierdzenie „Kurjera Poznańskiego”, że Skarb Państwa nieoficjalnie w pierwszym kwartale b. r. „zabierał wszystko, co się znalazło w bankach i kasach, ubezpieczeniach, funduszach specjalnych”, że „brał kredyty towarowe”, „prowadził roboty na paro i kilkoletnie spłaty”, „nie płacił w terminach za dostawy i tak — niby bez bólu — w ciągu trzech miesięcy wyciągnął 250 milionów złotych” — jest jaskrawą nieprawdą, oczywistą dla każdego, kto choć trochę orientuje się w sytuacji na rynku pieniężnym i kredytowym.

DEKLARACJA ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH.

Warszawa, 11. 7. (PAT.) Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły przyjął na audjencji Zarząd Główny Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej z prezesem Związku inż. Twardo na czele.

Inniem Związku została złożona uroczysta deklaracja, że w pełnym zrozumieniu czasów, które idą, Związek stać będzie niezmiennie w karnym szeregu tych, co pod rozkazami Wodza Naczelnego wykuwać mają moc i wielkość Rzeczypospolitej.

